

Dzień Trzech Królów w roku bieżącym będzie pamiętną datą — datą narodzin polskiej floty handlowej. W dniu tym bowiem odbyła się w Gdyni uroczystość podniesienia bandery na okrętach handlowych niedawno zakupionych we Francji. Będą one stanowiły jakby kadre naszej marynarki handlowej, której rozwój dotychczas niestety spółył tak znacząco przeskądzić. Teraz więc kiedy nasza flota handlowa ma już swoje zaczątki trzeba mieć nadzieję, że bandera polska rychło zawita na wszystkich wodach mórz i oceanów.

Pierwszy z tych okrętów „Wilno” przybył do Gdyni w niedzielę wieczorem, witany owacyjnie przez ludność miejscową. Okretem tym dowodził kpt. Stankiewicz. W poniedziałek po południu przybyły dwa dalsze okręty, a mianowicie „Kaków” (komendant kpt. Niewiarowicz) oraz „Poznań” (komendant kpt. Łabędzki). W środę zaś przybył 4-y okręt „Kawowa” (komendant kpt. Bramiński), ostatni z zakupionych okrętów. „Toruń” wyjechał w ubiegły wtorek z Cherbourg’a i przybędzie do Gdyni w najbliższych dniach.

Akt podniesienia bandery odbył się na okręcie „Wilno” w obecności ministra przemysłu i handlu, Kwiatkowskiego. W uroczystości wzięli udział: komisarz generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku, minister Strassburger, wojewoda pomorski Miodzianowski, starosta powiatu morskiego, generał Zaruski, admirał Borowski, dowódca floty wojennej, komandor Unrug i szef sztabu floty komandor Korytowski, oraz generalny konsul fiński w Gdańsku Noe i przedstawiciele świata handlowego.

Okolo godz. 11-jej min. 30 zaproszeni na uroczystości goście, załoga okrętu „Wilno” oraz kilkaset osób, przybyłych z Gdyni, Gdańska i Pomorza zebrało się na pokładzie „Wilna”, na którym ustawiono mały ołtarzyk. Po odprawieniu modłów przez miejscowego proboszcza wśród dźwięków hymnu narodowego, odegranego przez orkiestrę marynarki wojennej, oraz wśród gromkich okrzyków zebrań publiczności nastąpiło podniesienie bandery polskiej.

Po zakończeniu uroczystości, dyrekcja żeglud polskiej podejmowała gości śniadaniem, w czasie którego przemówił do zebranych burmistrz miasta Gdyni, Krauze, witając serdecznie przybyłych i składając w imieniu ludności rządowej polskiemu tężczeniu, aby zapoczątkowane w dniu dzisiejszym dzieło uwienczone było jaknajwiększym sukcesem. Równocześnie burmistrz Krauze zapewnił, że ludność wybrzeża pozostanie zawsze wierną Polsce.

Z kolei zabrał głos Min. Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski który oświadczył: „Stajemy z wielką radością w ob. czynu, który jest rezultatem długotrwałej, usilnej działalności tych ludzi, którzy szerzyli w Polsce zrozumienie idei morza. Handel morski i nasza ekspansja na morzu stworzy innych ludzi i inne charaktery, ludzi zdolnych do dania odporu wszelkim trudnościom i przeciwnostwom. 30-to milionowy naród, rozporządzający tylu surowcami, nie posiadając własnej floty, traci na rzecz obcych tysiące. Nie wolno ograniczać się tylko do wydobycia surowca, trzeba go umieć wywieźć i sprzedać, inaczej bowiem naród nie będzie w stanie się rozwijać.

Oddam na własność dziesięć 6-cio miesięczną, z dobrej rodziny, zdrową, z braku środków do życia. Wiadom.: ul. Młostwa 17 m. 6

Dalszym względem, który w decydujący sposób zawazył na szali i który zacytuję musi na całym narodzie, jest silne przywiązanie tego ukochanego Pomorza Polski do macierzy polskiej. Nie może pozostawać najmniejszej wątpliwości co do tego, że ziemia pomorska mogłaby kiedykolwiek i w jakichkolwiek okolicznościach przestać być ziemią polską. Słowa nie mają dziś wagi, należy więc realnie wziąć przywiązanie do ziemi pomorskiej do Polski, a takim węzłem realnym jest przedewszystkiem czynna praca na tutejszym wybrzeżu. Stworzenie silnej floty handlowej oraz kolei, łączących tę ziemię z macierzą, będzie właśnie tą pracą dla dobra całego narodu i nie pozwoli nigdy zachwiać polskości i przyszłości tej ziemi.

W imię dobra całego narodu oddając w dniu dzisiejszym pierwsze pięć okrętów w ręce p. Ratajskiego, prezesa Rady Administracyjnej Państwowej Żeglud polskiej wznoszę okrzyk: „Flota polska niech żyje i rozwija się!”

Następnie przemówienia, w których podnoszono doniosły moment powstania załuki polskiej floty handlowej wygłosili: prezes Rady Administracyjnej p. Ratajski i prezes sejmowej komisji morskiej pos. Załuski. Po tych przemówieniach min. Kwiatkowski zwrócił się do okrętu „Wilno” po czym odjechał do Warszawy.

Okręty „Kaków” i „Poznań”, po krótkim postoju w Gdyni i zarejestrowaniu w urzędzie marynarki handlowej, udały się natychmiast do Gdańska, celem zabrania stamtąd ładunku drzewa do Francji. Okręt „Wilno” wyjeżdża jutro do Gdańska, celem zabrania drzewa do Anglii.

Święcenie zstępow okrętów pasażerskich.

GDANSK, 7. I. PAT. Na stołecznej gdańskiej odbyła się dziś w południe uroczystość położenia na heling zstępow 2 okrętów pasażerskich zamierzonych przez rząd polski. Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz, między innymi podsekretarz stanu w ministerstwie Przemysłu i Handlu Doleżał, komisarz gen. Rzeczypospolitej w Gdańsku, minister Strassburger, oraz przedstawiciele świata handlowego, przemysłowego i finansowego wolnego miasta.

Punktualnie o godzinie 11-jej gen. dyrektor prof. Noe powitał przybyłych gości, wskazując na doniosłe znaczenie dzisiejszej uroczystości. Po przemówieniu ten proboszcz kościoła polskiego w Gdańsku ks. Komorowski poświęcił zstępy okrętów, na sygnał inżyniera, kierującego budową, puszczono w ruch dwa żorawie, stawiając na zstępy pierwsze zebra okrętów, przybrane zieloną, poczem robotnicy przystąpili do normalnej pracy.

Po zakończeniu tej uroczystości zaproszeni goście udali się do jadalni stołecznej, gdzie dyrekcja podejmowała ich śniadaniem. W czasie śniadania pierwszy zabrał głos gen. dyrektor prof. Noe, wygłaszając przemówienie, w którym, po podkreśleniu znaczenia floty polskiej, oświadczył: Dobrobyt Gdańska tak dalece uzależniony jest od gospodarczego rozwoju polskiej floty handlowej. Naród polski i gdańszczanie zgodnie pragną, aby dzieło, które rozpoczęło dziś przez położenie fundamentów floty polskiej, rozwinięto się jak najszybciej i jak najwydatniej.

Na przemówienie to odpowiedział p. podsekretarz stanu m-wa przemysłu i handlu Doleżał.

Uroczystość poświęcenia nowego gmachu szkoły technicznej w Wilnie.

Od początku założenia szkoły technicznej w Wilnie Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powzięło zamiar wybudowania własnego gmachu. Chwilowo bowiem zajęte na szkołę budynki po monopolowe przedzie czy później miały być zwrócone Monopolowi Spirytusowemu i nie były dla szkoły odpowiednie. W roku 1925, kiedy Dyrekcja Monopolu na podstawie ustawy zażądała zwrotu budynków, sprawa budowy własnego gmachu stała się palącą. Trzeba zaznaczyć, że Dyrekcja Monopolu pragnąc przyjąć z pomocą zobowiązała się wypłacić pewną kwotę.

W początku ub. roku na skutek starań Towarzystwa Przyjaciół Szkoły, przy poparciu ówczesnego Min. Spraw Wewnętrznych p. Raczkiewicza wybudowano, w iście amerykańskim tempie w ciągu niespełna pół roku, pierwszy pawilon. Pawilon ten jest pierwszym krokiem do dalszego rozwoju nader ważnej i pozytywnej szkoły.

Jest ona bowiem placówką — krzewiącą na północno-wschodzie Rzeczypospolitej wiedzę techniczną i umiejętność pracy wśród zastępu wychowawców — techników, którzy pracą świadomą i celową przyczyniają się do podniesienia stanu gospodarczego i obronnego Kresów. Za kilka dni zacznie się przenoszenie szkoły do nowego budynku, niestety jednak tylko w małej części, gdyż brak warsztatów i pomieszczeń na klasy wyższe zmuszają do pozostawienia części Szkoły jeszcze w gmachu monopolowym. Brak pomieszczeń na klasy równoległe, na przyszły, niezbędny wydział melioracyjny, szkołę majstrów budowlanych, kursy z zakresu miejscowego przemysłu chemicznego i t. d. pozostaje na pracowni i muzea niezbędne dla wzorowej nauki.

W dniu 9 b. m. odbędzie się uroczyste poświęcenie pierwszego pawilonu szkoły.

W uroczystości tej wezmą udział wyżsi przedstawiciele władz administracyjnych, samorządowych, wojskowych oraz instytucji i organizacji społecznych.

Program uroczystości przewiduje trzy części: 1) poświęcenie gmachu 2) sprawozdanie przewodniczącego Komitetu budowy i 3) przemówienia. Urządzając poświęcenie pierwszego zstępu szkoły, komitet budowy ma nadzieję, że te poczynania zostaną poparte przez społeczeństwo w dalszej koniecznej rozbudowie szkoły.

Grypa w Madrycie.

MADRYT, 7.—I. PAT. Epidemia grypy przybera w Madrycie coraz większe rozmiary. Dotychczas zmarło 125 osób.

Fortece niemieckie w granicach Polski.

PARYŻ, 7. I. PAT. Pomimo odroczenia przyjazdu gen. von Pawelsa, w prasie tutejszej ukazują się dalszym ciągiem ożywione komentarze w sprawie wschodnich fortec niemieckich. Ere Nouvelle i Information w wyczerpujących artykułach wykazują nadużycia Niemiec przy stosowaniu w praktyce ułm, udzielonych im w tej dziedzinie przez traktat wersalski.

Owa pisma piętnują wyraźnie zaczepny charakter fortec niemieckich na Wschodzie, będących w jawnej sprzeczności z 4-m punktem kwestionariusza komisji rozbrojenkowej, zaliczającym do kwestyj zaczepnych wszelkie prace strategiczne, zagrażające sąsiedowi.

Znany publicysta Bienaimé oświadcza na łamach „Victoire”, że tajemnicze zbrojenia niemieckie wzdłuż granicy polskiej najlepiej wykazują, że Prusy nie zaniechały bynajmniej swych aspiracji wschodnich. W Wersalu popelniono grubo błąd, gdy ograniczono się do okupacji Nadrenji.

Jedynym sposobem stłumienia odwiecznych apetytów pruskich na Polskę było zajęcie przez sojuszników również fortec, na które liczą obecnie Prusy dla swego nowego „Drang nach Osten”.

Niemcy bez rządu.

BERLIN, 7.—I. PAT. Komunistyczna frakcja Reichstagu przedłożyła prezydentowi Loebemu wniosek, domagający się natychmiastowego zwolnienia Reichstagu. Wniosek ten został odrzucony z tem umotywowaniem, że większość członków Reichstagu nie spodziewa się żadnych korzyści z obrad, dopóki niema odpowiedzialnego rządu. Prezydent Loeb odrzucił również żądanie natychmiastowego zwolnienia konwentu senjorów.

Preliminarz budżetowy Rzeszy

BERLIN, 7. I. PAT. Prasa ponosi, że druk preliminarza budżetowego Rzeszy na r. 1927 został już oddany do druku. Wydatki i dochody zamakają się cyfrą 10,5 miljarda marek. Wydatki zwyczajnie przewidziane są w wysokości 7 999 milionów, nadzwyczajne zaś w wysokości 538 milionów. W stosunku do budżetu roku ubiegłego wydatki wzrosły o 317 milionów, dochody zaś o 844 milionów. Budżet ministerstwa Reichswchery wynosi 572,279.650 marek, jest więc wyższy o 488 420 marek od budżetu zeszłorocznego.

Zjazd socjalistów w Karlsruhe

PARYŻ, 7. I. PAT. W stronnictwach radykalnych czynione są wielkie przygotowania do zjazdu międzynarodowego porozumienia stronnictw radykalno-socjalistycznych, który ma się odbyć w Karlsruhe w połowie stycznia. Z Francji jadą w charakterze delegatów najwybitniejsze siły stronnictwa radykalno-socjalistycznego. Jest to pierwsze po wojnie wystąpienie tej doniosłości na terenie niemieckim. Z tego powodu sfery polityczne wykazują wielkie zainteresowanie składem delegacji polskiej.

Francja — Albania — Włochy.

RZYM, 7. I. PAT. „Tribuna” wskazując na podjęcie przez prasę zagraniczną z okazji zawarcia traktatu w Tiranie manewrów antywłoskich, donosi o przeobrażeniu przez „Matin” genewskiej korespondencji dziennika „New York Tribune”, wyrażającego się o traktacie włosko-albańskim, jako o akcie imperializmu faazystowskiego zagwarantowanym przez Anglię.

„Matin” pisze „Tribuna” — ogłaszając podobną korespondencję nie zdaje się iść po linii polityki Brianda, który zainicjował nowy jej kurs, mający na celu jasne postawienie stosunku Francji do Włoch. Przeciwnie, dziennik francuski wykazuje, że Francja wysuwając na pierwszy plan traktat z Albanią, który zawarły Włochy, jako jedyne, wielkie mocarstwo z krajem tym graniczące, usiłuje nastawić sidła i zniekształcić politykę włoską.

Koncentracja armji czerwonej wzdłuż granicy polskiej?

Jedno z estońskich pism podaje ze wszelkimi zastrzeżeniami sensacyjną wiadomość swego korespondenta o koncentracji wojsk sowieckich na granicach Polski, Finlandji i Estonji. Według tej wiadomości na granicach zostały skoncentrowane bardzo znaczne siły. Podobno koncentracja wojsk wywołana jest ostatnimi wypadkami w Kownie i niezadowolaniem Sowieców z przebiegu rokowań o pakt bezpieczeństwa pomiędzy Moskwą i państwami bałtyckimi.

OD MAETRLINCKA DO SZUKALSKIEGO.

IV. O METODĘ.

Wielorako są sposoby wpojenia w bliźniego swoich własnych przekonań, poglądów, upodobań.

Od razu wśród nich skutecznością, sugestją, perswazją i terorem moralnym. Do środków sugestyjnych zaliczamy reklamę w jej niezliczonych kształtach.

Metoda pierwsza. Oddziaływała się na „flum”: wspinał się i górnicy brzmieniem; a mocno suggestywnymi wyrazami, jak np. orzeł (odrzuca przebóstwa się w naszej wyobraźni w Orła Białego)...

Są nowoczesne całe utwory poetyckie złożone z kupy wyrazów, nie powiązanych z sobą żadną myślą przewodnią, żadną przyczynowością logiczną a tylko swem brzmieniem, do melodyjnym, to ostrem, to egzotykiem, to cudackim poddając czytelnikowi lub słuchaczowi jakiś nieokreślony nastrój duchowy. Czytelnik lub słuchacz upaja się takimi, rzucanymi mu prosto w twarz cudowocześnie mi wyrazami. I — i cel osiągnięty. Przygotowany grunt dla zachycenia się utworem poetyckim — zgoda sensu niemającym.

Tak w malarstwie impresjonistycznym artysta kładzie na płótno surowe

w, jakrawe, mocne farby, pozornie całkiem bezładnie. Ot, plamy, plamy, plamy w natrónnorodniejszym a bijącym w oczy kolorze. Potem kate ci malarz oddać się od „obrazu” na taki a to taki dystans. I oto różnorodność doskonała, utworzone przez zlanie się w twój wzrok tych wszystkich ciał i plamek: brzeg morza, chata rybacka, wielkie chmury wiszące nad bezkresnymi wodami i t. p. czyli wszystko, co artysta chciał na płótnie swoim wymalować.

Albo jakieś, nieznaną dotąd wciąż nazwisko... (dajmy na to: Szukalski)... zaczynamy po gazetach drukować, drukować, drukować. Odmieniamy je w wszystkich przypadkach dzień w dzień. Jakby jakby, nieprzymierzając, różnicę. Nie wiadomo kto to jest. Przeciwnie! Wiadomo. Mało wiadomo. Odwołanie. Chodzą o nim najfajszysze wieści. Mieszka stale w Ameryce. Broń Boże w Paryżu. Nie! Wiadomo no na wsi w Kieleckiem. Doprawdy? Nasz korespondent z Kielec donosi...

będzie w teatrze; powiedział to a to. Konferował z prof. Remerem... fotografował się u Bułhaka... przy kolanach u Zorza pił whisky z wodą sodową... Rabinadrath Tagore [chciał go zabrać ze sobą do Indji...]

— Widziałeś już Szukalskiego? — Nie. A ty? — Az oto w którejsz gazecie. poleżył odcinek zatytułowany przez dwie spłaty Stanisław Szukalski. To już nie przelewki. Tu i samemu dociskać się trzeba na „czarną kawę” w Klubie Inteligentów.

Najspokojniejszy człowiek będzie z wysiłkiem utrzymywać swoją godność w granicach dobrego tonu. Tedy powie jak o rzeczy najnaturalniejszej w świecie (dla niego): — Hm... Co pan chcesz? Podobno kolosalny talent. — Ale jego model konkursowy? — Hm... Owszem... Niezawodnie... Bardzo, bardzo interesująca rzecz... Orzeł, panie, dobrodziej! Krew! Krew serdeczna... Potem, uważa pan... tjaral... Wystrój archaiczny... No, i Tezeusz chrześcijaństwa... To przecie jasne jak na dłoni. Co? Jak? Może nie?

Metoda druga. Przekonywanie dobitniwie; niemal ojcowskie. Tłumaczenie. Lechtanie ambicji. Odwoływanie się do własnej „świadomości” przenikliwości, oraz wrażliwości na „istotne” piękno.

— Kto jak kto, ale nie sposób aby pan, właśnie pan nie odczuł całej głębokości i piękna takiej koncepcji! Popatrz pan na ten podniesiony, jakby wyprężony palec u prawej nogi Postaci. Co to ma znaczyć? Zastanów się pan. Jeszcze trochę wysiłku, jeszcze trochę... ja poczekam. Niech pan sam powie... Wszak to jasne jak słońce: prętenie się ku Absolutowi! — Na to w tajemniczany: — W samej rzeczy... Ja to już sam spostrzegłem, tylko nie byłem pewny. — Jaka może być wątpliwość? Co to może być niezrozumiałe? Trzeba tylko w odpowiednim nasroju ducha epodchozić do tej miary arcydzieła. Trzeba wzbudzić w sobie akt wiary i pokory. — Albo się zacięci w tajemniczanemu przycupnąć biziutko przed modelem. I gdy się samowótr z w tajemniczanym przykućno, i zadarło głowę do góry, pokazuje się mu szczelnie teraz najupielniej widoczna między «wystrojem archaicznym wyrażającym z głowy Mickiewicza» a skrzydłem orła. — Widzi pan? — Co mam widzieć? — Nie widzi pan?... Aż! Najkompletniejszy azur! Gdy grupa staje, jako pomnik na należytą wysokość, będzie to doskonale widac. — Ten azur? — Tak. Te przedziwna lekkość! est w tem coś niewysłowionego... W tajemniczanemu nie pozostaje nic innego jak potwierdzić, że azur zobaczył. — W samej rzeczy... w samej

Teatr Rewji „Kakadu” ul. Dąbrowskiego 5.

DZIS O godz. 7 i 9 wiecz. program Nr. 2 „Dzieje śmiechu” Wielka rewja w 2 częściach, 15 obrazach. Orkiestra w pełnym komplecie. — Balet 10 osób. Szczegóły w programach. Kasa czynna od godz. 5 wiecz.

Teatr Rewji „Kakadu” ul. Dąbrowskiego 5.

Dzisiaj w sobotę 8 go stycznia 1927 r. o godz. 11 ej wiecz. pierwsza MASKARADA artystyczna w salach teatru „KAKADU”. Siroje bałowe, wizerowe i kostjmy. Na scenie i wśród publiczności pierwszorzędną artyst. atrakcję. Moc niespodzianek. Maski nie obowiązują. Sale udekorowane i zreszcie oświetlone. Konkurs kostjumów z nagrodami. Pierwsza nagroda zloty żeton „Kakadu” oraz 10 dalszych nagród. Bufet na miejscu. Gmach teatralny dobrze ogrzewany. Zaprośzenie i bilety wydaje wcześniej kancelarja teatru „Kakadu”. WSTĘP 3 ZŁ.

Ukonstytuowanie nowego Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie.

Istniejący dotychczas Syndykat Dziennikarzy Polskich w Wilnie został para miesięcy temu rozwiązany. Wileńska prasa polska straciła swą reprezentację w Związku Syndykatów Prasy Polskiej mającym siedzibę swoją w Warszawie. Tymczasem związek, o którym mowa, obejmujący zrzeszenie wszystkich prasowych syndykatów w Polsce wszedł do wielkiego Zrzeszenia prasy europejskiej. Prasa polska w Wilnie, jako nie zsyndykalizowana i nie należąca do Związku syndykatów polskich — została jakby za nawiasem prasy nietyko polskiej lecz i europejskiej.

Trzeba było kres położyć temu wyjątkowemu położeniu, zarówno ze względu na nader realne korzyści dla polskich dziennikarzy wileńskich, wypływające z należania do Związku prasy wszystkich narodów i państw europejskich, jak na wielkomięskie i kulturalne tradycje Wilna.

Z inicjatywy przeto red. Cz. Jankowskiego zgromadzili się outgdaj, dn. 6 b. m. na walną naradę członkowie byłego, rozwiązanego Syndykatu i uchwalili powołać niezwłocznie do życia nowy Syndykat Dziennikarzy Polskich w Wilnie.

Przewodniczył zebraniu red. Cz. Jankowski zaprosiwszy do stołu przystojanego p. Helenę Romer-Ochenkowską i p. P. Kownackiego. Protokół prowadził p. T. Szeliowski.

Zgromadzenie upoważniło pp. Cz. Jankowskiego, P. Kownackiego i H. Romer-Ochenkowską do zalegalizowania ustawy w charakterze zarówno założycieli Syndykatu jak tymczasowego zarządu, tudzież do zwolnienia w najbliższym czasie walnego zebrania zapraszając nań już nietyko wyłącznie b. członków rozwiązanego Syndykatu lecz i wogóle dziennikarzy pracujących zawodowo w polskiej prasie wileńskiej.

Na tem walnem zebraniu dokonane będą wybory stałego zarządu. Onegdajszą energiczną akcją kładzie kres sytuacji całkiem wyjątkowej, w której dłużej polska prasa w Wilnie nie mogła pozostawać. Odzyska też niebawem przynależne jej miejsce w zrzeszeniu zsyndykalizowanej prasy polskiej całej Rzeczypospolitej.

Nowości wydawnicze.

— Książka T. Ciburowskiego «Pszczelę», znakomita monografia wydana przed miesiącem w Wilnie (nakład K. Kustkiego) polecilo Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych do użytku ludowych szkół rolniczych. Wyodrębnienie to szacenne należało się gruntownej pracy, z którą w ich życiu często postaramy się zapoznać czytelników «Słowa».

— W «Przyrodzie i Technice» za grudnia swraca uwagę artykuł inż. A. Rundo «Bałtyk w świetle poglądów XVIII stulecia oraz hydrologji współczesnej». Ono, jak zwykłe ilustracji. Doskonałe wydawnictwo wydane staraniem Polsk. Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika we Lwowie.

— Al. Alfred Konari «W pogoni za szczęściem». Powieść. Warszawa. F. Hoeck. 1927.

— Michał Chruszczyński: «Projekt organizacji szkolnictwa». Str. 20. Warszawa 1927.

Przeszło 100 praktycznych przepisów przygotowania i niekosztownych a smacznych potraw odpowiednich do podania na śniadania i kolacje i doposażenia menu obiadowego p. t. «PRZYSTAWKI GORĄCE»

Cena 1 zł. 50 gr. Do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w kioskach kolejowych Tow. «Ruch». Wysyłamy tylko po nadesłaniu należytości oraz kosztów portu i opakowania w kwocie 40 gr. Tow. Wydawnicze «Błyszczy» Warszawa, Plac Zamkowy 99. Konto P. K. O. Warszawa Nr. 13 455

przedmiot lub koncepcja rzekomo wyjaśniana. Bahr usiłował przeciwnie w jaknajdośćniejszy sposób tłumaczyć i wyjaśniać wjaśnić i rozsmakowywać.

Zasadą jego było — że użyje jego własnych słów — „powoli od życia codziennego odwoździ i łagodnie podnosi na wyżyny”.

Mniejsza, że wyżyny „secesyjne” okazały się bynajmniej nie do tego stopnia górniemi, za jakie je podawał. Chodzi o skuteczność metody. Była to jedna z najszybszych i najdoskonalszych metod. I nie tak, w dodatku bolesna, jak: Metoda trzecia.

Ta bowiem działa wprost — terenem. Rzecz, którą ci zachwałam ja, znawca, wydaje ci się niepiękną, dziwną, czy jak tam jeszcze? No, toś wspaniał ignorant, zacofaniec, duren! Szuka jest arystokratyczna, nie zaś demokratyczna. Tlum, pospolity plebs (tyle zna się na Sztuce co krowa na pieprzu). Może cięba wnafebetów wybierać do parlamentu posłów i senatorów, bo tak obyczaj kate i ordynacja wyborcza taką jest a nie inną, lecz od Szuki — wara! Decydując: co piękne a co niepiękie, co arcydzieło a co miernota mają prawo, tak, mają prawo tylko i jedynie zawodowi, przysięgli, faktyczni, nieczini znawcy.

Eksport podkładów kolejowych i soplew z wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego w r. 1925.

W zestawieniu do roku 1924, eksport zagranicę podkładów kolejowych i soplew z terenu wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego w roku 1925 ilościowo wzrósł, zachował jednak bez większej zmiany stosunek procentowy do ogólnego wywozu z Polski...

Table showing export statistics for 1924 and 1925, categorized by port and destination (e.g., Gdańsk, Łódź, Niemcy).

2. W-wo Nowogródzkie:

Table showing export statistics for the Nowogródzkie region, categorized by port and destination.

Z powyższych tabeli wynika, że Niemcy i Prusy Wschodnie, jako ryki odbioru podkładów kolejowych i soplew z terenu wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego, w roku 1924 i 1925 nie odegrały poważniejszej roli...

szczególnych stacji nadania w eksporcie zagranicę w roku 1925 podkładów kolejowych i soplew nie terenie wojew. Wileńskiego i Nowogródzkiego, przytaczamy poniżej odpowiednie zestawienia...

1. W-wo Wileńskie:

Table showing export statistics for the Wileńskie region, categorized by station and destination.

2. W-wo Nowogródzkie:

Table showing export statistics for the Nowogródzkie region, categorized by station and destination.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 XII 1926 o ustanowieniu Komisji Ankietywacji Badania Warunków i Kosztów Produkcji oraz Wymiany (poz. 741); Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 27 XI 1926 o organizacji Państwowego Monopoli Tytoniowego (poz. 742); Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 27 XI 1926 o organizacji Państwowego Monopoli Spirituowego (poz. 743); Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 29 XI 1926 o komisji szacunkowej dla ustalenia ceny wykładu przedmiotów, służących do wyrobu zapiek (poz. 744); Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 14 XI 1926 w sprawie opłat stempelowych od weksli (poz. 745); Rozporządzenie M-ra Skarbu z dn. 16 XII 1926 w sprawie zmiany § 2 i 3 r-ny z dn. 7 IX 1926 o licencji pieniężnej (poz. 746).

KRONIKA MIEJSCOWA

(n) Ceny w Wilnie z dnia 7 stycznia 1927. Ziemniaki: żyto loco Wilno 41.50 - 42.50 zł za 100 kg, owsa 35-37, jęczmień browarny 40 - 41, na kaszę 32 - 34, orkisz 27 - 29, pszenne 28-30, ziemniaki 8.50 - 10.00. Tęczywa: utrzymać Dowóz słaby. Młyny miejscowe zaważyły pierwsze transakcje na żyto rosyjskie. Mąka pszenna amerykańska 90-100 (w kurcie), 100 - 110 (w detalu) za 1 kg, krajowa 50 proc. 90 - 100, 60 proc. 75 - 85, żytnia 50 proc. 60 - 65, 60 proc. 55 - 60, rzasowa 40-45, kartoflana 80-90, gryczana 60-70, jęczmienna 55-60. Chleb pszytowy 50 proc. 60-65, 60 proc. 55-60, razowy 40 - 45 gr. za 1 kg. Kasza manna amerykańska 150 160 gr. za 1 kg, krajowa 115-125, gryczana cała 80-90, pracierana 85-95, perłowa 80-95, pszazka 50-60, jaglana 70-80. Mięso wołowe 180 - 200 gr. za 1 kg, cielęcę 200-220, baranin 200-250, wieprzowe 270-300, soneb 300-320, bozerek 300-320. Tęczywa: słonina krajowa i gat. 3.80 - 4.00, 1 gat. 3.20 - 3.60, szmalce wieprzowy 4.50-4.80, sadło 3.50-4.00. Należało mięko 40-45 gr. za 1 litr, smietana 200-250, twaróg 80-100 za 1 kg, ser twarogowy 150 - 180, masło niesolone 700 - 800, soneb 550 - 650, desero 800-900. Jaja: 240-250 za 1 dziesiątek. Warzywa: kartofle 12-15 gr. za 1 kg, cebula 70-80, marchew 15-20 gr. za 1 kg, pietruszka 10-15 (pełkę), buraki 15-20 gr. za 1 kg, brukiew 15 - 20, ogórki kwasz. 800-1000 gr. za 100 szt., groch 50-60 gr. za 1 kg, fasola 60-65 gr. za 1 kg, kapusta świeża 25-30 kwaszona 20 - 25, kalfiory 80-100 za sztukę, pomidory 100 - 150 za 1 kg. Owoco: jabłka 60-120 gr. za 1 kg, gruski 120-200, śliwki 180-220. Cukier: kryształ 130-135 (w bur), 135-140 (w detalu), kostka 155 (w kurcie), 175 (w detalu) gr. za 1 kg. Ryby: liny żywe (brak), smieło 300 - 320 za 1 kg, szczupaki żywe (brak), śniecie 270-300, okonie żywe (brak), śniecie 280-300, karasie żywe (brak), śniecie 200-250, karpie żywe (brak), śniecie 200-250, leszczę żywe (brak), śniecie 300-320, sielawa 200-220, wazęca żywe (brak), śniecie 260-300, sumy 180-200, stynka 130-150, płocie 150-180, drobne 80-100. Drobi: kury 4.50-5.50 zł za sztukę, kury 3.00-3.50 kaczkę 6.50-7.50, bity 5 - 6, młode 400-450, gęsi żywe 12 - 15, bity 10-12 zł za sztukę.

CIEPLA WARSZAWSKA

Wzrosty i spadki: Trans. Spr. Kupno. Dony 8.98 9.00 8.96. Belgia 125.52 i pół 125.84 125.21. Londyn 391.00 361.93 361.10. Nowy-York 43.77 43.88 43.06. Paryż 35.66 i pół 35.76 35.57. Warszawa 26.72 26.78 26.66. Szwajcaria 174.10 174.55 173.67. Wiedeń 127.13 127.45 126.81. Włochy 40.13 40.23 40.03. Papiery Procentowe: 8 proc. pożyczka konw. 97.00 - - - - - 77.00 - - - - - 93.00 - - - - - 47.00 47.25 - - - - - 39.00 39.50 39.30. 5 proc. warsz. złotowe 46.75 47.00 46.90. 4.5 proc. warsz. złotowe 44.00 44.25 - - - - - 55.50.

CIEPLA WILEŃSKA

W Wilnie, dnia 7 stycznia 1927 r. Baankoty: Dol. St. Zjedn. - 8.98 1/2 - 8.97 1/4. Złoto: Ruble 4,74 1/2 - 4,73 1/2. Listy zastawne: Wil. B. Ziemiak. 100 - 32.75 plac. 32. Papiery Państwowe: 8% L. Z. Pań B. Rola. zł. 100 w/z 138,93 - (80 proc.). Czeki i wpłaty: Berlia - 2 1/4 1/2.

KRONIKA

SOBOTA 8 DZIS Seweryna Jutra Marcjany. Spoztrezenia meteorologiczne Zakładu Meteorologii U. S. B. z dnia 7-1 1927 r. Ciśnienie średnie 769. Temperatura średnia 13°C. Opad za dobę w mm. - - - - - Wiatr przeważający: Potudniowo-Zachodni. Uwagi: Północnym, Gęsta mgła. Minimum za dobę 17°C. Tendencja barometryczna wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA

(t) Szef sekcji Rady Ministrów w Wilnie. Od kilku dni bawił w Wilnie b. minister przy rządzie Morawskiego p. Leon Wasilewski, obecnie szef sekcji dla spraw mniejszości narodowych przy Radzie Ministrów. Pan Wasilewski zwiedził kilka szkół żydowskich i odbył konferencję z senatorem Rubinsztajem. Dział p. Wasilewski opuszcza Wilno. (t) Wręczenie orderów. W dn. 7 stycznia r. b. p. Wojewoda Wł. Raczewski w otoczeniu p. Vice-Wojewody O. Malinowskiego i Kierownika Oddziału Ogólnoprezydyjalnego p. P. Raugo, dokonał uroczystego wręczenia orderów «Odrodzenia Polski» nadanych przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej w dn. 3 maja i 11 listopada r. ub. następującym osobom: p. Helenie Żongolowiczowej, zasłużonej działaczki na polu oświaty narodowej (Krzyż Kawalerski), p. dyr. Bohdanowi Szachno, szermierzowi sprawy polskiej na Infantach za czasów zaborczych (Krzyż oficerski) oraz powszechnie znanemu artyście fotografowi p. Janowi Bulhakowi (Krzyż oficerski).

MIEJSKA

(t) Podatek od autobusów. Pan wojewoda wileński zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z prośbą o zatwierdzenie specjalnego podatku magistrackiego nałożonego na autobusy. Wysokość tego podatku przewidziana jest po 10 zł. od mechanicznego konia. Podatek ten jest rekompensatą przedsiębiorstw autobusowych za niszczenie bruków. (o) Likwidacja strajku w gazowni miejskiej. W uzupełnieniu podanych przez nas wiadomości o zatargu w gazowni podajemy następujące szczegóły. Od wiosny r. b. dyrekcja wstrzymała wypłatę robotnikom wszelkich podwyżek drożdżnianych, lecz oświadczyła, że w razie wzrostu kosztów utrzymania będzie podnosić płacę robotników w takim stopniu, w jakim będą podniesione płace pracowników samorządowych i rządowych. Wobec tego, że w listopadzie pracownicy samorządowi i rządowi o-

ZEBRANIA I ODCZYTY

(t) Zebranie Rady Wil. T-wa Rolniczego w sprawie fuzji ze Zw. Kółek Rolniczych. W dniu 15 b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu W. T. R. (Zawalnia 9) obradował będzie Rada Wileńskiego T-wa Rolniczego. Głównym tematem obrad będzie sprawa fuzji Towarzystwa ze Związkiem Kółek Rolniczych w Wilnie. (t) Komisja rozjemcza do spraw rolnych pow. Wil. Trockiego. W początkach lutego odbędzie się posiedzenie Komisji rozjemczej dla spraw rolnych pow. Wileńsko-Trockiego. Rozpoznawane będą sprawy targów powstałych pomiędzy pracownikami rolnymi, a właścicielami rolnymi. Przewodniczyć obradom Komisji będzie inspektor pracy.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

Rysownik "DUNCIO" wykonuje wszelkiego rodzaju rysunki piórkami i węglem. Dodaje też małą piekarnicę-cukiernię «Uziąłowa» róg Garbarskiej i Mickiewicza.

Jak świat światem nie było aby tłum, tak, tłum narodził światu ten lub ów kierunek w Sztuce; lub ów wyraził się nawet—móc. Narodził światu jakąś niebywałą dotąd w sztuce koncepcję, pojęcie, wielki artysta. Tworzył «szkolę». I ta nowa szkoła tworzyła i rozszerzała po całym świecie: modernizm (będący wyrazem postępu w Sztuce) lub wogóle nowoczesność, obejmująca berło nad światem po zamarych kształtach i poniekądych ideach. Same zaś jądro metody polega na tym, aby nie oglądając się w najmniejszej mierze na protesty tłumy, sprzeciwy «zacofańców» na nie zgola — pchać na wystawy obrazy niepodobne do żadnych dotychczasowych koncepcji malarskich, wbić, jak pale, po miastach-pomniki zgłota do pomników niepodobnych, wydawać czasopisma z pójzjami, których nie pojmie ani w zęb istota ludzka stworzona na obraz i podobieństwo swego Stwórcy. Niech wymyślają bycieby pomnik stiał, obraz wisiał, wiersz był drukowany! Metoda polega na wynoszeniu wysoko po nad tłum, dajmy na to, modelu Szukalskiego... rzucając przed nim tłum na kolana! Ten sposób. Wówczas niewątpliwie dzieło mistrza Stanisława gorawac będzie nad kłęczącym tłumem. Zwolennicy tej, o której mowa, metody, wychodzą z założenia, że jeśli by tylko zawsze basowano upodobaniem «tłumu», tkwilbyśmy dojad

np. jedynie i wyłącznie w gotyku lub baroku. Niebyłoby postępu, niebyłoby rozwoju... Trzeba gwałtem, za wszelką cenę, pomimo wszelkiej opozycji postawić np. pomnik Mickiewicza według modelu Szukalskiego. Będzie on znakiem widomym ducha czasu, który go natchnął; będzie reprezentantem swej epoki; będzie okazem obecnego, teraźniejszego kierunku w Sztuce; słowem—będzie zbgaczeniem Wilna w motywy artystyczny, w koncepcję artystyczną nową, świeżą, znanomnąjącą postęp w Sztuce. Tej... operacji trzeba dokonać! Wilno musi się jej poddać — dla własnego dobra. Dlatego aby przyszłe pokolenia mogły wznosząc zachwycone czy ku stołecemu przed ratuszem dziełu mistrza Stanisława, dzięki składać nam, nam, obecnemu Winian pokoleniu za to że zdobyliśmy się na wiekopomy gest i postawiliśmy ów pomnik, cały grający... muzyką przyszłości. Hożanna! Przepomina się, doprawdy, cesarz Mikolaj I-szy wjeżdżający w tłum zrewoltowany i z całą aryną parskający w tłum historycznym «Na kalena, skatiny!» Skądkolwiek, od kogokolwiek by pochodziła metoda teroru jest ona zawsze rewolucyjną. A powinna być ewolucyjną. Granie na sznobizm ludzi bojących się jak ognia aby ich przypadkiem nie poczytywano za... nie będących w kursie, za... nie stosują

cyh się do mody, za... zbyt głupich aby pojąć i zrozumieć wyższe, nowe Piękno — jest metoda diablo zbliżona do szantazu. Staje bowiem jakby niepisana i nie usna umowa taka: «W zamian za zachwywanie się — dajmy na to—modelem Szukalskiego i ostentacyjne dogananie się zrealizowania go jako Mickiewiczowski pomnik wileński, wyrobimy panu (czy pani) w opinii publicznej patent na osobę wysoce kulturalną, pojmującą i kochającą Sztukę». Interes — kuszący. Należało, jeśli pan (lub pani) ośmielił się dyskredytować w opinii publicznej dzieło, które my wyrosimy pod niebiosami, wówczas my panu (lub pani) wyrobimy na forum publicznem opinię skończzonego matkoła, zakutę głowę, ba, może nawet zdeklarowanego idioty a w każdym razie zacofańca jakiegoś świat nie widział. Owóż bynajmniej nie chodzi nam o «zwalczenie» projektu Szukalskiego. Dzieło rzeźbiarskie Szukalskiego, aczkolwiek silnie zarzone precyzyjną drobiazgowością czyszarską z jednej strony a z drugiej spekulacją metafizyczną, ośmielilibyśmy się wyrazić, jakąś kabalistyczną, nieomal talmudefną; dzieło Szukalskiego czepiające się z istną pasją istic szaradowych symbolów i symbolotków; dzieło Szukalskiego nieposiadające zgłota rozmachu, tego kapitalnego pierwiastka wszelkiej rzeźby a osobliwie i z w. monumentalnej; dzieło Szukalskiego aczkolwiek dalekie od arcydzieła rz zby — posiada jednak duże i niepospolite zalety

oraz przymoty natury czysto artystycznej. Nie posiada tylko—należem skromnym zdaniem—kwalifikacji na pomnik Mickiewiczze mający stanąć w Wilnie w miejscu najbardziej widocznym a mający wymową swoją jaknąwjęć mówić do najszerszych mas. Pomnika Mickiewicza w Wilnie nie stawia Komitet Budowy dla «szczupłego grona» wyrafinowanych entuzjastów niebywałego dotąd wyrazu, niezaznawanych dotąd wrażeń. W rozumieniu Komitetu Budowy pomnik Mickiewicza w Wilnie ma być nie tylko gloryfikacją Wieszca Narodowego; ma być nie tylko wybitnym dziełem sztuki rzeźbiarskiej. Lecz w rozumieniu Komitetu Budowy ma pomnik Mickiewicza w Wilnie być specyficzną misją swoją — o której, doprawdy, raz jeszcze rozwoździć się niema potrzeby. Owóż nie chodzi nam bynajmniej o deprecjowanie a choćby tylko krytykowanie projektu Szukalskiego jako dzieła sztuki. Dziełem kunsztu rzeźbiarskiego, nawet bardzo niepospolitego projekt jest. Chodzi nam o zdemaskowanie i zwalczenie metody wręcz rewolucyjnej za pomocą której grup osób pragnie za wszelką cenę: 1) steroryzować opinie publiczną i 2) przeforsować postawienie pomnika Mickiewicza właśnie według modelu Szukalskiego. I — nie pierwszy to i nie jedyny widzimy tego rodzaju odruch «regionalny» prowadzonej na naszych tu kresach.

Jest, jak widać, w takim uszczęśliwianiu naszych «kresów» choćby wbrew ich woli pewien plan. Przewodząca się edukację i kulturalną nie partycularza «kresowego» — pod rózgą moralnego teroru, pod groźbą ogłoszenia tych naszych stron za kraj Abderytów, co nigdy światła istinnojkultury i prawdziwego Piękna nie widział. Reduta — czyli nie stosuje kubek w kubek opisanej wyżej metody wystawiając po Dubnach, Włokryskach i Metodecznach... «Siostrze Bearysk» Maeterlincka lub «Śniegu» Przybyszewskiego? Niech nie, ani w zęb, nie rozumięją byle padali na kłęczki przed uietem w wyrafinowane kształty Obawieniem najgłębszej myśli mistycznie-fiozoficznej! Metoda to fatalna, metoda, metoda! Zamary najchwiebniejszej, trud ogromny, koszt nieładny, ale — metoda kłepska, metoda! Sięgnęliśmy, para dni temu, aż do wspaniałego intelektu Przemyskiego i pokazaliśmy, jak nawet ten intelekt jeden z najbogatszych w Polsce i najznakomiciej wygryczytowany zniewolony jest najsubtelniejszymi słowami wyrażać i wyjaśniać istotę idei Maeterlincka, jego wizjonersko-mistyczne ujmowanie rzeczywistości życia. Dalej z najmniejszą sumiennością stręśliśmy to, co znalazł w rzeźbie Szukalskiego Artur Górski. I — pytamy teraz: Czy nie jest to całkiem opaczna robotą regionalną; wystawianie w

Już wyszły z druku nakładem Tow. Wydawn. «Bluszc» 1 szy i 2 gi zeszyt «Wzórów haftów białych i kolorowych» opracowane przez artystę-malarza prof. A. Dobrodzińskiego. Każdy zeszyt zawiera na 100 wzorów naturalnej wielkości i haftów białych i kolorowych. Cena każdego zeszytu 3 zł. 50 gr. Wysyłamy tylko po poprzednim przesłaniu należności oraz 60 gr. na koszt przesyłki. Tow. Wydawcze «Bluszc», Warszawa, Krak. Przedm. 99. Konto P. K. O. Warszawa, Nr 13.555

trzymali 10 proc. podwyżki plac — robotnicy gazowni zwrócili się z prośbą do dyrekcji o wypłacenie tego dodatku. Dyrekcja nie wypłaciła tego dodatku i pertratacje trwały aż do połowy grudnia, kiedy związek pracowników zwrócił się do inspektoratu pracy z prośbą o interwencję. Dwukrotnie zwolana w inspektoracie prakty konferencja robotników z dyrekcją nie doprowadziła do porozumienia się w tej sprawie, wobec czego robotnicy wstrzymali się od pracy, pozostawiając tylko dyżury, ażeby zabezpieczyć gazownię od jakichkolwiek uszkodzeń. Jak się dowiadujemy, wczoraj w południe, dyrekcja uwzględniła żądania robotników, zapłaciła za czas strajku, i robotnicy przystąpili do pracy.

SZKOLNA

— Kuratorium czyni ulgi dla nauczycieli żydowskich. W tych dniach u Kuratora Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Ryniewicz interwenjował sen. Rubinsztajn w sprawie udzielenia ulgi dla nauczycieli szkół żydowskich. P. Kurator sprawę nauczycielstwa żydowskiego potraktował przychylnie, czyniąc cały szereg ulg zwłaszcza dotyczących spraw posiadania przez nauczycieli żydowskich języka polskiego.

— Rozszerzenie kompetencji władz szkolnych. Ministerstwo Oświaty nadesłało do Kuratora Szkolnego Wileńskiego szczegółową instrukcję w sprawie specjalnych kompetencji i rozszerzenie kompetencji P. Kuratora przy przenoszeniu i mianowaniu na nowe stanowiska nauczycieli szkół powszechnych.

Specjalne pełnomocnictwa pozwolą nareszcie naszym władzom szkolnym uporządkować, tak dotychczas zamiataną sprawę przemianowania i przeniesienia szereg nauczycieli szkół powszechnych.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

ZEBRANIA I ODCZYTY

(t) Zebranie Rady Wil. T-wa Rolniczego w sprawie fuzji ze Zw. Kółek Rolniczych. W dniu 15 b. m. o godz. 6 wieczór w lokalu W. T. R. (Zawalnia 9) obradował będzie Rada Wileńskiego T-wa Rolniczego. Głównym tematem obrad będzie sprawa fuzji Towarzystwa ze Związkiem Kółek Rolniczych w Wilnie. (t) Komisja rozjemcza do spraw rolnych pow. Wil. Trockiego. W początkach lutego odbędzie się posiedzenie Komisji rozjemczej dla spraw rolnych pow. Wileńsko-Trockiego. Rozpoznawane będą sprawy targów powstałych pomiędzy pracownikami rolnymi, a właścicielami rolnymi. Przewodniczyć obradom Komisji będzie inspektor pracy.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

POCZTOWA

(o) Meldowanie radjodbiorników. Wobec stwierdzenia wielokrotnych faktów niezarejestrowania w urzędach pocztowych aparatów radjodbiorniczych przez posiadaczy w celu uchylecia się od uiszczenia należnych opłat abonamentowych, władze pocztowe zamierzają spowodować by organa bezpieczeństwa ściśle badały, czy wszyscy posiadacze radjodbiorników mają przepisane zezwolenia.

Koło Wileńskie Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych w Wilnie, wywaza swych członków, którzy wpisali się na listę kandydatów Kursu przysposobienia wojskowego...

Rezygnacja Rektora Zdziechowskiego.

Dowiadujemy się, że prof. Zdziechowski, który w końcu listopada r. z. wyjechał do Budapesztu na kurację po przebytej chorobie, wysłał...

Starania o pożyczkę na roboty.

Urząd Wojewódzki zwrócił się do Min. Robót Publicznych w sprawie przydzielenia w formie pożyczki sumy 300 tys. złotych, t. j. po 100...

Falszywe 5-cio złotych w Wilnie.

Od dłuższego już czasu władze policyjne zauważyły iż na terenie Wilna pojawiły się w większych ilościach fałszywe banknoty 5-cio złotych...

Wywiady ustalono, w znacznej liczbie fałszywe pieniądze, zarówno jeszcze przedtem notowane fałszywe dolary, jak i ostatnio zauważone banknoty, 5-cio złotych, są rozpowszechniane przez tak zw. czarnych giełdźarzy.

Kto dziś powinien zgłosić się do komisji meldunkowej.

Do I Komisariatu, wójtowie lub rzędcy domów przy ul. Ostrobramska 4, 14, 15 i 22 (czyli Nikodema 3), Głuchny 3 (czyli Cerkiewny 4), Sw. Nikołaj 2, 4 i 8.

Do IV Komisariatu, ul. Kawaleryjska Nr 3, 6, 46, 3, 5, 5, 7, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 25-a.

(1) Zebranie wydziałów hodowlanego i rolnego Wil. Tow. Rolniczego. W dniu 14 b. m. o godz. 11 rano w lokalu Wil. Twa Rolniczego odbędzie się zebranie wydziału hodowlanego.

15-go tamże, też o 11 rano odbędzie się zebranie wydziału rolnego z programem: referat p. M. Jajłowiczkiego p. t. "O nowych metodach w rolnictwie i o możliwości intensyfikacji wsi w Wilnie".

SADOWA.

W dniu 20 i 29 grudnia ub. r. Sąd Pokoju rozpoznawał sprawy braci Bajkowskich, Józefa i Dominika, Klara i Ejasza, Kisin Dwejni i Krejgela Mery, oskarżonych o nieprawne zgłoszenie do ubezpieczenia w Kasie Chorych...

RÓŻNE.

Klub Szlachecki w Wilnie rozpoczynając od 9-go stycznia r. ob. tygodnie w niedzielę od godz. 9-tej wiecz. wznawia dancingi dla rodzin członków Klubu.

Zarząd chóru męskiego "Echo" uprzejmie zawiadamia osoby chcące wziąć udział w pracach chóru, iż zapisy na członków czynnych przyjmują się w poniedziałki i czwartki od godz. 7 do 9 wiecz. przy ul. Oranżeryjnej Nr 3, sala prób.

Towarzystwo Chrześcijańskiego Domu Ludowego w Wilnie przełoża termin zwrotu rozestawionych list ofiar do końca stycznia b. r. prosi jednak by z upływem tego terminu wszystkie listy ofiar bez względu na ich wynik zwrócić do sekretariatu Ch. D. L. w Wilnie, ul. Zamkowa 8.

Z Twa Odrodzenia Religijnego. Niniejszym podaje się do wiadomości, że dn. 9 stycznia b. r. (niedziela), o godz. 9^{1/2} z stanie oddrąbania Msza Św. ze wspólną Komunią dla członków Twa "Odrodzenia Religijnego" w kaplicy "Bożego Ciała" przy kościele Św. Jana; tegoż dnia o godz. 4 pp. odbędzie się miesięczne zebranie w mieszkaniu ks. proboszcza.

TEATR I MUZYKA.

Reduta na Pohulance. Dziś premiera dramatu H. Ibsena "Hedda Gabrier". W roli tytułowej Irena Soska.

LEON DAUDET.

1) KREW WŚRÓD NOCY.

Rozdział I.

Zbrodnia w ciemnościach.

W lipcową noc burzliwą Marcin Tressan otworzył okno, poza którym wszystko zdawało się być otulone mrokiem gęstym i nieruchomym i wyszedł na drewniany balkon. W oddali widniały migotliwe światła w mieście Lugdunie, u nóg Marcina Tressana miejscami błyszczały fale Saony z północnego północy i skąpego sąsiada, Gonetera, miliardera Gonetera farbiarza, pięćdziesięcioletniego starego kawalera, spędzającego całe życie w swym zamkniętym zakątku, zwanym "La Pacholle".

Marcin Tressan był człowiekiem o wybitnie wykształconych nerwach, posiadał

dar jasnowidzenia i obcowania z duszami zmarłych. Po tragicznej śmierci córki pięknej Maguelonney, Marcin Tressan opuścił strony rodzinne, zniknął nagle, powierzając syna swego Mateusza, młodego chłopca, opiekę swego przyjaciela doktora Cordion i jego żony Ukrytę się w Lugdunie pod obcym nazwiskiem, w oczekiwaniu okrutnego ciosu który los mu gotował. Z oddali jednak, dzięki swym niezwykłym duchowym właściwościom, czuł troskliwie nad rozwojem i postępami syna, przebywając z nim myślą. Lecz nadprzyrodzone jego zdolności chwilowo się zamroczyły i oto nowe nieszczęście spaść nań miało.

Wszyscy, nie wyłączając wiernego towarzysza, znali Tressana jedynie pod nazwiskiem Notredame, które przybrał powodując się podobieństwem do nadawanego mu niegdyś imienia Nostradamus, pod którym znanym był a nawet sławnym w okolicach Saint-Rémy. Przyjacieli jego, doktor Jan Cordion zamieszkały w Toulonie z żoną Magdaleną, syn Mateusz, zwany Tieuu który został adoptowany przez Cordionów, wszyscy wierzyli że zginął tajemniczo gdyż od dwóch lat nie dawał znaku życia. Policja zaprzestała poszukiwań. Ci wszyscy, którzy go znali, zarówno jak i ogół mieszkańców okolicznych używający śmierć Nostradamusa, to też co roku odprawiano za duszę jego mszę zaobną w Toulonie, w Evenos i Saint-Rémy, modląc się żarliwie za jego spokój.

Miejski Kinematograf

KULTURALNO-OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5) KASA CZYNNA: w niedziele i święta od godz. 2-jej m. 30, w soboty od godz. 3 m. 30, w inne dni od godz. 4 m. 30.

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5 Dział Kulturalno-Oświatowy Magistratu m. Wilna CYKL Poranków Muzycznych.

Dziś będzie wyświetlany film „HARTOWNE DUSZE” dramat w 6-ciu aktach. Nad programem: „DODO REKRUTEM” komedia w 2 akt. Cena Biletów: Parter - 60 gr., Balkon - 30 gr.

Kino Kameralne „Polonia” ul. A. Mickiewicza 22, Dyr. O. Stepjan.

VII-ty Poranek Arje, pleśni, tańce plastyczne. Udział w poranku przyjmują p. HENRYK MILLER znakomity tenor baletu Opery Lwowskiej, znana w Wilnie śpiewaczka p. Janina Korak-Targowska i p. Li ja Włodarczyk Orator, która po powrocie z zagranicy pokazuje nam nowe formy swego pięknego tańca plastycznego.

RADIO NA RATY! Hurt! Detail! NAJTANJSZE ŹRÓDŁO! Odbiorniki kompletne - CZĘŚCI SKŁADOWE. „Elektrit” Wilno, Wileńska 24, Tel. Nr 1033.

JEŻELI KASZLESZ, SIĘ CZUJESZ PRZEZIĘBIONY, MASZ BÓLE GARDŁA UŻYWAJ „NEO” PASTYLKI „NEO” FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA B. KROGULECKI WARSZAWA

OSZCZĘDNA GOSPODYN! UŻYWA DO FARBOWANIA W DOMU TYLKO WYPRÓBOWANE 50 LAT 50 BRAUNSA BARWNIKI DO MATERJI

Młoda osoba inteligentna, energiczna, wykształcenie wyższe, posiada jeź. francuski, niemiecki, rosyjski, w słowie i piśmie, poszukuje posady sekretarki u pracodawcy inteligentnego i dobrze wychowanego. Najchętniej u prawnika, inżyniera lub wykształconego kupca. Łaskawe oferty do Administracji pod lit. J. M.

FARBUJE WSZELKIE BEZ GOTOWANIA (NA ZIMNO) W 34 KOLORACH

WILBRAFIX BRAUNSA BŁYSKAWICZNIE SZYBKO FARBUJE WSZELKIE TKANINY BEZ GOTOWANIA (NA ZIMNO) W 34 KOLORACH

Agromom poznaczyk, 32 lata, kawaler, wykształcony rolnik, hodowca i organizator szuka z powodu parcelacji stanowiska. Pierwszorzędne świadectwa. Śmigiełski, Jarocin Pozn.

Przetarg. Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza publiczny przetarg ofertowy pisemny na roboty wodociągowo-kanalizacyjne w gmachu przy ul. Ostrobramskiej Nr. 21.

Ogłoszenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dn. 24 stycznia 1927 r. o godz. 12-jej w lokalu Dyrekcji lasów (W. Pehararka 25) odbędzie się przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych na sprzedaż działek łąkowych, według obliczenia powierzchniowego, poszczególnych drzew na pnii i materiałów drzewnych w stanie wyrobionym w nadleśnictwach: Wileńskim, Rudnickim, Brasławskim, Drukińskim, Wilejskim, Oranśkim, Różanowskim, Trockim, Jeziorńskim i innych.

Przejechała słynna WRÓŻKA - CHIROMANTKA prawniczka Lenorman; co wróżyła dla Napoleona: Przepowiada przyszłość, o miłości, sądowe sprawy i t. d. Adres: naprzeciw Krzyża, ul. Młynowa 21-6, w bramie na schody. Oo godz. 10 zrana do 8 jej wiecz.

Student solidny Leśnik kawaler lat (Wielkopolski) dzielny w swym zawodzie, biegły kancelista, z dobrą świadomością, najchętniej z ciałem dziennym utrzymać; zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia do Administracji «Słowa» pod «Leśnik»

W. Smiałowska tenografki wyuczona darmo i listownie. Redakcja Stenografii Polskiej, ul. Wileńska 4 m. 6, WZP. Nr 63 Warszawa Sz. zygła 12

FORTEPIAN lub fortepian 6-ciu stopniowy, kupić. Posrednik wynagrodzenie. Szpitalna 7 m. 4. (w pobliżu Zawalnej).

Ostrzeżenie! Niniejszym ostrzegam że za długi i zobowiązania mego męża Szlomy Bernstejna płacić nie będę. Leja Bernstejna

Fortepian gabinet. „DIEDERICHS” do sprzed. Zwierzynie Witoldowa 5 m. 2 od g. 12-11/2, ul. Garbarska 14 m. 1